

Instytutu Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddziałowe Archiwum
Instytutu Pamięci Narodowej
w Warszawie
00-207 Warszawa, Pl. Krasińskich 2/4/6

JAWNE

dot. BUWa-V-55122-1717/16

sygn.: IPN GK 196/462

**żydowskie groby wojenne na terenie
m. Kołaczyce**

KARTA INFORMACYJNA

Własność
archiwum Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Aktotwórca Najwyższy Trybunał Narodowy

Tytuł teczeki Proces Józefa Buhlera; Zbrodnie dokonane na terenie
gminy Kołaczyce - akta Sądu Grodzkiego w Bieczu.

Daty skrajne
jednostki
archiwalnej 1947

Stara sygnatura NTN 462

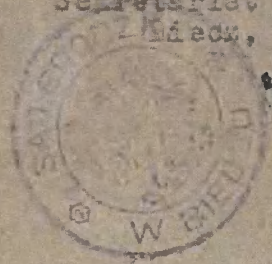
Sygnatura
archiwalna IPN GK 196/462

Nr.Kps.565/47.-Protokół przesłuchania świadka. - Dnia 12 lipca 1947
Sąd grodzki w Szczecinie Oddział karny w osobie Sędziego gr.A.L.Boliń-
skiego, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przy-
siegi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe
zeznania - oraz o złożeniu przysięgi, świadek zeznał co następuje:
Imię i nazwisko K n o s z e a Hubert lat 30, imiona rodziców: Augustyn
i Gertruda z d.Smerak, miejsce zamieszkania: Chociniec pow.Drasko, obec-
nie wstanie w Szczecinie, zajecie: szofer bez zajęcia, nie karany, obcy
z sandarmów którzy rozstrzelali żydów w Rzeplenniku Strzyzewskim przye-
pomina następujące nazwiska: Rolof Paul kapitan sandarmerii pochodzenia
Brandenburskiego, - Filiber meister sandarmerii pochodzenia spod Berli-
na, - Dominikus Józef Hau twachmeister z Wiednia prawdopodobnie, - Jan-
koss Paul Bezirksberwachmeister z okolic Bogumina, - Martin Ernest Be-
zirksberwachmeister z Kistrzynia, - Moltke meister sandarmerii pocho-
dzenie nie znane, - Friedrich Otto gestapowiec o dwóch gwiazdkach z pod
Berlina, - Fonteller szef gestapo z powiatu Gorlice pochodzenie niezna-
ne Diwor wachmeister sandarmerii z pod Bielska, - Gruska wachmeister
z pod Bielska. - Więcej nazwisk sobie nie przypominam. - Komendant sni-
ny w Jutnej i Bobowej nazywał się Melcher zdaje się Teodor, Bezirksber-
wachmeister, pochodził z Bogumina. Nie widziałem, by on brał udział w
rozstrzeliwaniu żydów w Rzeplenniku Strzyzewskim. - Jeśli chodzi o dzia-
łalność wyżej wspomnianych osób na terenie powiatu Gorlice to Filiber
Dominikus i Friedrich przeprowadzali osobiście akcje przeciwyżydowskie
i sami strzelali żydów. - Przy akcjach przeciwyżydowskich w powiecie Jasło
poza wymienionymi trzema brał udział Perachae Karol unterwachmeister
w Jasle pochodzący z Bielska. Osobiście nie widziałem by oni strzelali
do żydów. Jednak osobiście jestem o tym przekonany, gdyż po akcjach gdy
wracali mieli rany i koszule skrwawione. Mówili nadto, że mają na sobie
krew żydowska, która przynosi szczęście nadmierni, że w Gorlicach be-
dzie dużo roboty. - Reszta wymienionych przesłuchanie nie strzelała do ży-
dów brała tylko udział w akcjach. Gdy oni wracali z akcji nigdy nie wi-
działem, by byli okrwawieni. - Ja nigdy udziału w akcjach przeciwy-
żydowskich nie brałem udziału, przyglądałem się tylko z daleka. Więcej do
sprawy sobie nie przypominam. - Odczytano: Kuchera Hubert w.r.-Zakończono:
Boliński w.r.- - - - -

Zgodność powyższego odpisu z oryginałem stwierdza

Sekretarz Sądu grodzkiego w Diecu.

Dieck, dnia 12 sierpnia 1947



Handwritten signature

PROTOKÓŁ

przesłuchania świadka

Kobraczyce, dnia 2 paździer. 1947 r. o godz. 14¹⁵
ja kapr. Imigowski z Posterunku M.O. w Kobraczycach
czalając na mocy:

- a) art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
- b) art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez zachowując formalności wymienione w art. 235 — 240, 258 i 259 K. P. K.

a) przy udziale protokolanta

b) w obecności świadków kapr. Swarka Józefa

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

ważności przysięgi, złożył przypisaną przysięgę,

prawię odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K. P. K.,

odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K. K., oświadczył

Nazywam się

Knapski Wincenty

Imiona rodziców

Sym Józefa

Annę z Pleschewiczin

Wiek

ur. 7 XII 1896

Urodzony w

Kobraczycach

Wyznanie

kat.

z zawodu

stew.

Zam. w

Kobraczycach str. 170 gm. Jasło

Stosunek do stron:

obcy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje
W roku 1942 w lipcu przyjechał do Kobraczy na poster. P.P. niemiecki
Karl Perschke, w czasie jego pobytu w Kobraczycach
właścicielami zastmelid i pistoletu 5 osób
pochodzenia żydowskiego, i kat. dnia 16 sierpnia 1942
zastmelid Karl Perschke, OB. Waldeburg Anne żydowską
wraz z dwoma wnuczkami lat około 9 i 12
których porzuciła mi swoim. Żydowska ta wraz
z jej wnuczkami uciekła z dnia 18 sierpnia 1942 r.
z mieszkaniem do lasu w Kobraczycach, ponieważ
w dniu tym Niemcy dokonywali masowej
egzekucji, strzelając o żydowską ludność w Kobraczycach.
Przebywała ona w domach i w lesie i ktoś
z tamtejszych mieszkańców, dał wiadomość

do Poster. P.P. w Kłodzycu, i doświadczeni mi
permietam. To ja przyprowadziłem do Posterunku P.P.
i w dniu 16. III. 1942 r. Niemiec Karol Perschke,
zebrał z sobą Ob. Michała Huberta z Kłodzycu,
i młodych Wiktora, ostrzelił ich, a Michał
Hubert wybrał grob i pogrzebał ich.

W tym samym czasie, razem z tą
rodziną i jej członkami w miejscowości, zastanowił
ten i jedno strasza cyganke, której nazwiska
nie znam.

W październiku 1942 r. chłopi
z Brzuch przyprowadzi do Poster. P.P. w Kłodzycu,
zwała Chabek z Brzech gm. Kłodzycu, którego ten
Karol Perschke zastanowił, w innym miejscu miał
pochować w Kłodzycu.

W dniu 14 sierpnia 1942 r. Karol Perschke,
jakoś lonka na ucieleśnieniu z Kłodzycu zrodził
klucze Jędrkiem, doprowadził go w Sowińcu gm. Kłodzycu,
zastanowił go na miejscu grobowym, (a tam go) i
go strzelił z Sowińcu, przyniesi wozem do Kłodzycu.

Jak sobie przypominam, w maju 1943 r.
jako słysząc o opowiadaniu ludzi, Karol Perschke
miał się udać w ten posterunkowy, którym
mi permietam, w noc do gajowego w Białym,
by dobrać mu do siebie ludźmi obywateli na
dłuższym pobycie w Białym, sam ułożył
partyzanta, i prawdopodobnie mieli się zepchnąć
na jego przypływie 5 cm czy 6 cm obywateli,
których przyprowadził pod foliową i ostrze-
lił. W tym czasie w Posterunku P.P. w Kłodzycu,
przedni Dział, Berta jako domowa, jego podwładni
Józefek Ten, ale nie sam w Torle, Kłodzycu, Potelski^{Valent}
i Potelski: i ciekawie mi przypominam tego mi
Przedstawiciel: gwałt: łajdak: Zigmund:
Sawicki: Grzech: Józef. Tak 1943 r. nad:
Hauptmann: Vincenty

PROTOKÓŁ przesłuchania świadka

Holaryce
ja *kapr. Wajlichowski* z *Posterunku* dnia *4. X.* 194*1* r. o godz. *14 30.*
M.O. w *Holarycach*
cz oiając na mocy:

- a) art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
- b) art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez

zachowując formalności wymienione w art. 235 — 240, 258 i 259 K. P. K.

- a) przy udziale protokulanta *Starosta Józef z Post. M. O. Holaryce*
- b) w obecności świadków

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokółu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

ważności przysięgi, złożył przypisaną przysięgę,

prawię odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.,

odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K., oświadczył:

Nazywam się *Bartłomiej Jan*

Imiona rodziców *S. Jana i*

Tekli z Hryniskich

Wiek *33. 4. 1901*

Urodził

w

Holarycach

Wyznanie

rym. kat.

z zawodu

struż.

Zam. w

Holarycach

post. zast.

Stosunek do stron:

obcy.

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje *Harol Persike*
był przykandannierem niemieckim w Jaśle a do
Holaryce przyjechał oresto na rewerie, a był i
umnie i z tego powodu znam go od roku (1940)

W roku 1940 mi się z 1342 dniem, wspom-
niamy Persike Harol przybył do Holaryce jako koman-
dant Posterunku "miejscowego" gdzie trzymał
ludności forestsie gdy wspomniano jego
nazwisko.

Brat wyznany udział w mordzie żydowskim
zastrelit Jaka Kłosa Kłosa wieklat prosta Śmie-
ruć, jak również zastrelit Anne Wält i jej

Jan Persike

mało leżnie dwie w murki zastrelit jedną całą rodzinę
z grom. Brygada zdaje mi się w skład dwóch czterech
ludzi, jedna cyganke, wyszedł z tej gminy.

W tej gminie. Kolarzyce brał wyrosty udział
w łapaniach ludzi i wywozu do Osieradca

napomknął wylicze kilkadziesiąt klórn polecił z jego
pawodu, jak m. p. 1) Józef Francisek 2) Młochów Stanis

3) Wojciechowski Francisek ci trzej z Kolarzyce.

4) niejaki Chendrej z Solwiny, a w Suchborsku Jarnej
gm. Kolarzyce zastrelano z jego pawodu czterech

ludzi, w tem czasie zostało zabrane z całej gmi-
ny około 30. osób i wywiezione do Osieradca
gdzie bardzo miłoma i łaski powracita.

Stworatem jak Karol Poręba w synku
do Policjanta granatowego niejakiemu Półtowskiemu
mówił że on „tysiąc” gwałt na sumieniu,
i że tyle ludzi tam stracił.

Gdzieś końcem roku 1943go został przeniesiony
do grom. Wiśniowa gmina Frystat pow. Tłuszcz
tam obserwował punkty partyzanckie i wystrelał
bardzo dużo ludności, a doszło mi do słuchu że w tem
zastrelał prawdę podobnie „oficera polskiego”

Wieniej w tej sprawie niemał nie do
zernania.

Natem protokół zernania świadka
zakonserowane i przedpożpirowaniem otrymano

Przesłuchał

Tak zernatem.

Wojciechowski Józef

Protokół

Janęsta

Kap. Siarski Józef

PROTOKÓŁ

przesłuchania świadka

Hołaczycze dnia 4. X 1944 r. o godz. 14 stę.
ja kapr. Wojciechowski Posler M.O. w Hołaczycach
czalając na mocy:

- a) art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
 - b) art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez zachowując formalności wymienione w art. 235 — 240, 258 i 259 K. P. K.
 - a) przy udziale protokolanta Skorka Józefa z Post. M.O. Hołaczycze
 - b) w obecności świadków
- których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:
- ważności przysięgi, złożył przypisaną przysięgę,
- prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.,
- odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K., oświadczył:

Nazywam się Wajda Andrzej.
Imiona rodziców Piotr, Apoloniusz z Tockowskich
Wiek 6. VII. 1903. Urodził w Hołaczycach pow. Jasto.
Wyznanie rym.-kat. z zawodu robotnik,
Zam. w Hołaczycach pow. Jasto.
Stosunek do stron: obcy.

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje

Podczas okupacji niemieckiej: odejściem się od roku (1942 go. na Łut. Posterunku Policji Polskiej był jako komendant na Łut. rejon "Gestapowiec" Karol norwiska jego nie znam wysocki blond. Wspomniany Gestapowiec brał czynny udział w akcji mordowania ludności żydowskiej, jak również rabit potępem cichociemniaków co mi jest wiadomym, a to z grona: dr. Błaskowa gm. Jodłowa pow. Jasto. Później akcji mordu żydowskiego reszta żydów porostatych strzelat wspomniany

Wajda Andrzej

Flarol ten gestapowiec. Pewnego razu siedząc z ob. Hobakiem Michalem a było niedaleko jego mieszkani, gdzie ob. ten gestapowiec wydał rozkaz Hobakowi Michałowi aby był gotowy na godzinę usmażyć iść do zabójstwa czterech żydów. Hobak odpowiedział mu że sam nie da rady pogrzebać tych żydów, że ma mało czasu więc ten gestapowiec wydał agresywny rozkaz abym i ja razem z Hobakiem zamełł wspomnianych żydów, w lesie należącem do grom. Krajowice.

Na miejscu stracenia tych żydów doprowadziła Policia granatowa jak n.p. policjant Patelski, i policjant Gniadek którzy pracowali w jakimś urzędzie i fałsz.

Na miejscu miastem sposobności widzieliśmy to za znajomy mi był jeden żyd z Burdriałki gm. Kłoczyce, nazwisko było lat około czterdziestu pięć, była matka i dwie córki to ich nie znam matka była lat około pięćdziesiąt, a córki jedna około lat sześćdziesięciu a druga około lat trzydzieści.

Ja widziałem że zbliża się kres tego wyroku odesłaniem kawałków a wtem Flarol Gestapowiec wycofnął pistolet składając do ziemi ciału ofiary i rozstrzelanie, ja i Hobak nagrzebaliśmy a Flarol gestapowiec świecił nam lampkę elektryczną gdyż o tem czasie było już ciemno, to tylko ten jeden raz byłam obecny przy mordach żydowskich.

Co się týczy o mordach Polaków w grom. Błazkowa jest mi wiadomym, że wspomniany gestapowiec potrył się jako dobry Polak i że pracuje w konspiracji i wiele mówił na rabunek tamtejszego folwarku, gdzie ludność tamtejsza kłóła mu, i posłała mu, a miał dobra sposobność do zabójstwa czterech tamt. obywateli. Wobec tej sprawy niemało nic do

Wojciech Jędrzej

Natem protokół przesłuchania
zakreślono i przed podpisaniem odczytano

IPN GK 196/462

INTN 462

47
13

Przesłuchano

kapr. Wojniakowski Michał

Protokulant

kapr. Starek Józef

Tak uznatem.
Wajda Józef

PROTOKÓŁ przesłuchania świadka

Kotarycz
ja kapr. Wojciechowski z Posterunku dnia 5. X. 1942 r. o godz. 11.
M. O. w Kotaryczach
czalając na mocy:

- a) art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
- b) art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarcu przez zachowując formalności wymienione w art. 235 — 240, 258 i 259 K. P. K.

- a) przy udziale protokulanta kaprała Siarka z Post. M. O. w Kotaryczach
- b) w obecności świadków

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokółu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

ważności przysięgi, złożył przypisaną przysięgę,
prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.,
odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K., oświadczył:

Nazywam się Florka Chłopot
Imiona rodziców S. Antoniego i Juljiz Woleńskich
Wiek 18. VII. 1908 Urodził w Kotaryczach pow. Jasto.
Wyznanie rym.-kat. z zawodu robotnik
Zam. w Kotaryczach Nr d. 128. pow. Jasto.
Stosunek do stron: obcy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje
Ja Karola Perszke
znanem tylko po imieniu jako był słynny na
tutejszym terenie „Karol Gestapowiec”.
Wspomniany Karol gestapowiec przybył
na tutaj Posterunek Polskiej. ródaje mi się że
w roku 1942 grom. w tem roku ten Karol był już
reszta dywizji które pozostały z ogólną akcją
Ja byłem przez długi czas wydelegowany
na grabież, postrachowanie rybaków. które to ten
Karol strzelał, pierszury rąk nastrobił matke i uruka
z gromady Kowalowy gmina Jasto, na miejscu
stracenia prawa z wyznaczonych komendant

Policji granatowej „Bartek”

Drugi raz nakopywałem Anne Wald i jej dwie siostry małe letnie i jedną cyganke rostrzelane rostaty z ręki Karola na miejscu stracenia doprowadził funkcjonariusz Policji granatowej norwiskiem „Gniedek”

Trzeci i czwarty raz to byli żydzi nieznajomi a było ich w sztafście sześciu osób. I tak samo polegli z ręki Karola jak również ich sam doprowadził, wszyscy pochowani zostali w lesie należącym do grom. Krajowice pow. Jasto.

Stwierdziłem jak również i wiadomem mi jest że w gromadzie Błaszchowa gm. Jodłowa rostrzelili czterech Polaków. Wiochiatemu jak kilka krótnie jak rzeźba się i był ob. lud. gromady jak również kilkanaście osób wysłał do Oświęcimia i nie powrócili.

Ten gestapowiec był słynnym mordercą na okolicy.

Niczyj w tej sprawie nie mam do raportowania.

Natem protokół przesłuchania świadeka nakreślono i przed podpisaniem aktów otrymano

Przesłuchiwał

Tak również

Kapm. Szymonowski Miko.

Protokulant.

Dokł. M. S. S.

Kapm. Szymonowski Józef.

20
15

PROTOKÓŁ przesłuchania świadka

Kotaryce, dnia 5. I. 1947 r. o godz. 12.15
ja kapr. Wojciechowski z Posterunku M. O. w Kotarycach
czając na mocy:

- a) art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
- b) art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez zachowując formalności wymienione w art. 235 — 240, 258 i 259 K. P. K.

- a) przy udziale protokulanta kaprała Szarha z Post. m. o. Kotaryce
- b) w obecności świadków

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

ważności przysięgi, złożył przypisaną przysięgę,

prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.,

odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K., oświadczył:

Nazywam się Tusiniński Andrzej.
Imiona rodziców S. Wojciecha i Marii z Urloianów
Wiek lat 16 XI. 1908 r. w Nawsin - Kotaryckim pow. Jasto.
Wyznanie rym - kat. z zawodu robotnik
Zam. w Nawsin - Kotaryckim gm. Kotaryce pow. Jasto.
Stosunek do stron: obcy.

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje Karola Porske
mamy być przez tę samą ludność tego terenu
atąd tego powodu że lubił się rzezać wysyłać
do oboru, do niemię na roboty, jak Poliniarz
był słynnym mordercą.
Ja byłem świadkiem przy mordowaniu
tych dwóch przed którymi były poległy z ręki
tego Karola, dwaj byli, razem wzięli
z. Globakiem Michałem od razu poprzednio z ręką
z dwaj byli z S. P. Dąbkiem Andrzejem
z Kotaryce którego się przystąpił ten Karol
ze ręką z S. P. Dąbkiem to przeto dwaj

co byłem z Dubielem to zastrelit dwie osoby
w wieku około lat 50. Gdy strzelał męstrzyane
a nie mógł ten męstrzyane umrzeć pod pierwszem
stratem to popraciit drugim stratem i kopnat
w nieprzyzwoity sposób. Ona miejsce stracenia tych
dwóch osób doprowadit komendant Policji Polskiej
Bartcha i ten Karol.

Na drugi dzień potem morderstwa przez Karola
a ja cam nagiebywał to dwie osoby umarte, to przez tego
Karola byłem zabranu ogedr. 9 tej wiperor i wywie-
ziony do niemiecc do oboru w Berlinie w tem oborze
byłem 3 lata.

Wieniej w tej sprawie niemam nic do
zernania. Na tem protokul zernania zwiastka
zakonczono i przed potpisaniem otorytano.

Przeduchiwat.

Tak zernatem.

Kapm. Dymichauski. Kł.

XXX

Protokulant

na nie pismionnego potpusal

Kapm. Szarck Jörel.

Kapm. Szarck Jörel



KOPIA

Za zgodność

KIEROWNIK
Referatu Udostępniania Dokumentów
Uprawnionym Instytucjom
w Oddziałowym Archiwum IPN w Warszawie

Małgorzata Zaremba
Małgorzata Zaremba



Stwierdzam zgodność niniejszej kserokopii
...dot. żydowskie groby woj. w
m. Kołaczyce
z dokumentem znajdującym się w aktach
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej –
Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko
Narodowi Polskiemu
sygn.. IPN GK 196/462
Warszawa 08.02.2017.....